

## XI. Rzut oka na tradycję kontynentalną

1. Kierkegaard: Søren Aabye Kierkegaard (5 maja 1813 – 11 listopada 1855)
  - a. Był przede wszystkim teologiem, w świecie, który odchodził od wiary.
  - b. Pojęcia filozoficzne, które wypracował w teologii, stanowią węzeł między romantyzmem a czasami nowymi
  - c. Był twórcą nowej wizji ludzkiego istnienia, nazwanego *egzystencją*. Wizję tą przejęła i przebudowała następnie filozofia
    - i. Człowiek to ja
    - ii. Ja jest napięciem między bytem i niebytem, między skończeniem a nieskończonością.
    - iii. Ja potrzebuje związania, umocnienia w tym napięciu, aby mogło trwać.
    - iv. Związanie jest związaniem z zewnątrz, i może pochodzić tylko od Boga.
    - v. Próba samodzielnego związania egzystencji w jedno prowadzi do depresji (choroba na śmierć).
    - vi. Możliwe formy takiej próby: życie estetyczne (wrazeniowe), etyczne (w sensie Kanta: życie obowiązkiem).
  - d. Religia –
    - i. Wiara jest odpowiedzią i „lekarstwem” na depresję
    - ii. Wiara rodzi się w uznaniu własnej śmierci, choć jest darem od Boga. Wówczas ten dar przyjmujemy.
    - iii. Wiara przekracza rozum i jest „skokiem w nieznanne.
    - iv. Wiara przekracza to, co etyczne, i żąda poświęcenia bez pytania (casus Abrahama)
  - e. Znaczenie Kierkegaarda: dzięki jego ujęciu egzystencji ludzkiej filozofia zyskała możliwość opisanego człowieka dynamicznie, od strony jego przeżyć, w stawianiu się i jakby lub całkowicie bez natury.
2. Nietzsche: Friedrich Wilhelm (15 października 1844 – 25 sierpnia 1900)
  - a. *Narodziny tragedii*
    - i. Świat jest dziełem złej siły, złego Absolutu, któremu tworzy go jako zabawkę
    - ii. Świat jest dziełem skończonym, zamkniętym wewnątrz swoich praw, pozbawionym mocy twórczej innej niż zdolność wzrostu i życia.
    - iii. Istoty wolne są największą zabawką absolutu: są wolne, a nie mają mocy tworzyć z niczego.
    - iv. Duch apolliniński (miary tworzącej ład) i duch dionizyjski (nieokiełznania i życia) łączą się i pozwalają nam tworzyć tragedię, która nie tylko wyraża nas stan, ale pozwala go przekraczać.
    - v. *Zapiski nie opublikowane za życia* (popularne dziś): człowiek jest twórcą, choć twórczość nie jest realna w tym sensie, że nie stwarza świata.
    - vi. Twórczość jest kłamstwem
    - vii. Ale kłamstwo to traktujemy jako rzeczywistość i wyraz naszej wolności.
    - viii. Świat ludzki zatem to *sztuka* w szerokim i wąskim sensie (szeroki: wszystko jest dziełem sztuki, wąski: twórczość artystów to największy wyraz bycia człowiekiem).
  - b. *Z genealogii moralności i Poza dobrem i złem*
    - i. Moralność dziełem jest niewoli: „moralność niewolników”.
    - ii. Powstała jako zepsucie świata greckiego.
    - iii. Utworzyli ją Żydzi i chrześcijanie,
    - iv. Aby dać wyraz swoim resentymentom (zawiści i złości wobec lepszych od siebie).
    - v. Służy ona władzy słabszych nad silniejszymi.
    - vi. Wolność jest to naprawdę wolność od ograniczeń moralności i lęków, z której się owe ograniczenia wywodzą.
    - vii. Inaczej można ją nazwać „moralnością panów”.
    - viii. Moralność ta jest twórcza i mierzy się twórczością



- ix. I proponuje życie poza dobrem i złem: poza troską o to, czy dobrze, czy źle działamy
- c. *Tako rzecze Zaratustra*:
  - i. Nietzsche głosi prorocstwo powstania nowego człowieka,
  - ii. który siebie stworzy,
  - iii. w sensie moralnym i w sensie biologicznym,
  - iv. jako nad-człowieka,
  - v. ogłaszając śmierć Boga.
- d. Nasizm a Nietzsche
  - i. Uważany bywa za prekursora nazizmu.
  - ii. Sam gardziłby ludowością nazizmu.
  - iii. Był prorokiem kultury niemieckiej,
  - iv. Ale gardził i rasą, i państwowością niemiecką, będąc dumny ze swojego realnego bądź mniemanego polskiego pochodzenia.
- 3. Heidegger: Martin Heidegger (26 września 1889 – 26 maja 1976)
  - a. Pytanie „Czym jest byt” zamienił na „jakie byt ma znaczenie”
  - b. Znaczenie rzeczy „bytujących” przez tłumaczy przez znaczenie „Da-sein”, czyli „to co jest tu”, albo „egzystencję”
  - c. „To co jest tu” jest nazwą dla człowieka
    - i. jako żyjącego w dzianiu się: „będący-w-świecie”,
    - ii. wrzuconego w konkretne miejsce i czas
    - iii. i poddającego się czasowi i duchowi oraz działaniom swojego ludu — jest to życie nieautentyczne
    - iv. lub kształtującego przeznaczenie swoje i ludu poprzez przekształcanie dziedzictwa — jest to życie autentyczne.
    - v. Człowiek w życiu autentycznym przez każdy swój czyn kształtuje siebie samego.
    - vi. Zatem jest także bytem czasowym,
    - vii. i bytującym-ku-śmierci.
    - viii. Bycie-w-świecie, ku przyszłości, w kształtowaniu siebie, w projekcji przyszłości nazywa się „troską”
  - d. Prawda jako odsłanianie z niepamięci: *a-letheia* (greckie główne słowo dla prawdy, znaczące źródłowo od-pomnienie).
    - i. Rzeczy wyłaniają się z niepamięci ludzkiej przez to, że pracujemy z nimi.
    - ii. W pracy obecne są jako nasze narzędzia: stają się członkiem świata naszych relacji przez to, że z nimi pracujemy.
    - iii. czy są „pod-ręczne” i tylko jako takie są nam znane.
    - iv. Błędem tradycji filozoficznej było wyizolowanie ich, jako „dostępne”, i utożsamienie ze rzeczywistością u spodu świata naszego
  - e. Nazizm:
    - i. w praktyce Heidegger był bardzo krótko nazistą aktywnym,
    - ii. ale jest jednym z teoretyków „zaangażowania” przekształcającego świat jako definicji ludzkiego bytu: z tym, że akurat karze robić to na bazie tradycji (w przeciwieństwie do marksistów).
    - iii. Po wojnie odrzuca „zaangażowanie” na rzecz „uwolnienia”.
  - f. Technologia wydała się Heideggerowi w latach 60-ych XX w. nową jakością. Rzeczy już nie są „pod-ręczne”, ale są „obramowaniem”, które jest trwalsze od nas. Następuje przełom w dziejach: rzeczy-dochodzą-do-samych-siebie, rzeczywistość „u spodu” naszego świata ujawnia się w technologii.
  - g. my w tej sytuacji opuszczamy ontoteologię (ugruntowania świata w bycie transcendentnym, jakimkolwiek „absolucie”), kontaktując się z bytem poprzez nie-metafizyczną, poetycką aktywność.
- 4. Jean-Paul Sartre (21 czerwca 1905 – 15 kwietnia 1980)
  - a. Świadomie powraca do idei Kartezjusza: istnieje ja świadome.
  - b. Analiza świadomości: Sartre rozdziela świadomość i jej treści.



- i. Jesteśmy zawsze świadomi czegoś
  - ii. Świadomość owa jest wrzucona w świat.
  - iii. Sartre odrzuca zatem świadomość jako przede wszystkim samoświadomość, lub obecność naszą wobec rzeczy: świadomość raczej przypomina spoglądanie na świat przez okno pociągu.
  - iv. Świadomość sama jest więc ni-coś-cią: jej bycie jest jedynie nie-byciem tym, czego jest ona świadoma
  - v. Jako taka nie jest ona zdeterminowana przez prawa rządzące rzeczami.
- c. Człowiek t: wrzucona w świat świadomość, czyli byt-dla-siebie wobec bytu-w-sobie
- i. Jest więc wolną i nie pre-determinowaną egzystencją
  - ii. w świecie rzeczy,
  - iii. stojącą także wobec sytuacji bycia-dla-innych, czyli bycia przez innych określanym: jestem tym a tym tylko dla kogoś innego.
- d. Radykalna wolność
- i. Świadomość nie jest w sobie zdeterminowana, określona do bycia „czymś”
  - ii. Wolność nasza nie jest zatem po prostu wolnością wyboru: nie jesteśmy wolni wobec sytuacji, w której stoimy. Ona jest taka, jaka jest
  - iii. Wolność jest natomiast samokształtowaniem siebie w odpowiedzi na sytuację, w jakiej stajemy.
  - iv. Istnieje ciągle napięcie między tym czym jesteśmy, a tym czym musimy się stać przez dokonanie wyboru, zwłaszcza że to drugie przed wyborem nie jest niczym.
  - v. Człowiek jest zatem egzystencją w niepokoju, który jest i niszczący, i twórczy.
  - vi. Pragniemy sytuacji Boga: pełnej wolności i pełnej „obiektywności”, czyli pełnej świadomości skutków, jakie niesie działanie, wyboru bezpiecznego,
  - vii. Ale nie jest ona nam dana.
- e. Etyka (w wąskim sensie):
- i. Przyjmujemy wolność jako kształtowanie siebie, wraz z całym niepokojem tej sytuacji: jest to jedyna postawa autentyczna.
  - ii. Odrzucamy pokusę zostania Bogiem lub ukorzenia się przed Nim (ateizm jako postulat moralny, bez dowodu niestnienia Boga)
  - iii. Wyzwalamy się od „bycia-dla-innych”, czyli bycia przez nich klasyfikowanymi, poprzez
    - (1) bycie z innymi.
    - (2) i wspólne zmienianie świata.
    - (3) Rewolucja dla rewolucji – poprzez rewolucję na nowo samostwarzamy się, angażując się w wielkie przemiany i do nich prowadząc innych.
    - (4) Sartre proponuje zatem nowa teorię dla praktyki marksizmu.